

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

## Prenumerata na Gazetę Lwowską

od 1. Stycznia do 31. Marca 1866.

### Ceny przedpłaty:

<b>Dla miejscowych:</b> Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym	4 złr. w. a.
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego)	2 " "
<b>Dla zamiejscowych</b> (z codzienną przesyłką pocztową): Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym	5 " "
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego)	3 " "

Za pojedynczą opłatą 7 centów od wiersza umieszczają się inseraty równocześnie w dwóch Gazetach urzędowych, polskiej i niemieckiej.

Przesyłki (franco) odbiera **Administracya Gazety Lwowskiej, (ulica Wałowa nr. 370).**

Zwraca się uwagę na to, że otwarta jest prenumerata na Gazetę samą (bez Dziennika urzędowego) za połowę ceny.

O ważniejszych wypadkach przynosi Gazeta Lwowska własne telegramy, a w ciągu obrad sejmiku krajowego dodaje stenograficzne sprawozdania.

## Cześć urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Do c. k. urzędu powiatowego w Janowie wpłynęło na wsparcie pogorzalców *Niemitrowa* 1 złr. 20 c. w. a. (nie 12 złr. 20 c. w. a. jak to przez omyłkę druku w Nr. 278 *Gazety Lwowskiej* mylnie doniesiono).

W ciele wyborczem wielkich posiadłości gruntowych wybrani zostali dzisiaj do sejmiku krajowego: w *Złoczowie* hr. *Włodzimierz Dzieduszycki*, w *Sączu* właściciel dóbr *Franciszek Trzeciński*, a w *Stryju* *Zygmunt Sawczyński* z Krakowa.

Lwów, 21. grudnia 1865.

Gmina *Dachnow* w obwodzie żółkiewskim, zapewniła po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie następujące ofiary:

Na umieszczenie szkoły i nauczyciela ofiarowała rzeczona gmina położony w *Dachnowie* pod N. k. 150 dom na zawsze i obowiązując się, utrzymywać go ciągle w dobrym stanie, zajmować się czyszczeniem i opalaniem szkoły, dostarczać potrzebnego na opał szkoły drzewa w ilości trzech niż. austr. sągów i sprawić porządku i inne rekwizyta szkolne.

Na uposażenie każdego nauczyciela, który ma zarazem pełnić służbę diaka z pobieraniem zwykłych dochodów, ofiarowała rzeczona gmina kwotę 295 złr. 75 c. w. a. dla zakupu obligacji, od których procenta pobierać ma nauczyciel, i odstąpiła mu oraz do użytku położone w *Dachnowie* parcele gruntów N. 1114, 1115, 1225, 1226 i 1227, a oprócz tego obowiązuje się płacić mu roczną kwotę 15 złr. w kwartalnych ratach z góry i dodawać rocznie 10 mierzyc żyta i tyleż jęczmienia.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o podniesienie oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 15. listopada 1865.

**Wiedeń, 19. grudnia.** Dnia dzisiejszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXXVII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

- Nr. 132. Dokument konwencji z 22. sierpnia 1865 na kolej żelazną *Neumarkt-Ried-Braunau*.
- Nr. 133. Rozporządzenie ministerstwa stanu z 24. listopada 1865, względem przepisów co do transportu broni. Ważne dla Czech, Dalmacyi, Galicyi z *Krakowem*, Austrii poniżej i powyżej *Anizy*, *Salzburga*, *Styrii*, *Karyntyi*, *Krainy*, *Bukowiny*, *Morawii* i *Szląska*, kraju nadbrzeżnego.
- Nr. 134. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 8. grudnia 1865, względem upoważnienia pobocznego urzędu celnego I. klasy w *Königshau*, tudzież pobocznych urzędów celnych II. klasy w *Petersdorf* (w *Preussisch-Albendorf*) i w *Schneberg* do manipulacji wywozowej z piwem.
- Nr. 135. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 10. grudnia 1865, względem zmiany pobocznego urzędu celnego w *Torbole* I. klasy, na także urząd II. klasy.
- Nr. 136. Rozporządzenie ministerstwa handlu z 16. grudnia 1865, względem zniesienia taryfy telegrafów w Austrii.

(Z urzędowej części *Gazety wiedeńskiej*.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z d. 7. grudnia b. r. udzielić raczył *Ludwikowi Chiozza*, *Henrykowi*

*Ritter*, *Andrzejowi Stroy* i braciom *Marten* pozwolenie do założenia spółki na akcje dla żeglugi parowej między *Tryestem* i innemi portami wybrzeża austriackiego, pod nazwą „*Societa di cabotaggio a vapore per il littorale austriaco*.” Statuty tejże spółki zatwierdzone zostały.

Jego c. k. Mość najwyższem postanowieniem z dnia 11. grudnia b. r. zezwolił raczył na zawiązanie stowarzyszenia dla hodowania jedwabiu, pszczoł i drzew owocowych w *Galicyi zachodniej*, na podstawie statutów przez ministerium handlu w porozumieniu z ministerstwem policji zrektyfikowanych.

Ministerium państwa w porozumieniu z innemi ministeriami udzieliło właścicielowi fabryk *Pawłowi Franciszkowi Primavera*, *technikowi Emilowi Primavera*, i właścicielowi realności *Janowi Schleserowi* pozwolenie do założenia przędzalni lnu na akcje w *Lichtenwerden* i statuta spółki akcyjnej zatwierdziło.

## Cześć nieurzędowa.

Lwów, 22. grudnia.

Z dniem dzisiejszym kończy się dla stolicy krajowej węgierskiej tydzień festynu, który z powodu odwiedzin Jego ces. Mości pozostanie zawsze dla niej w niewygasłej pamięci. Mieszkańcy obu miast bratnich, a w tym przypadku uważać ich można jako reprezentantów całego narodu węgierskiego, dali odznaczający się wyraz lojalności swej i przywiązania do najwyższego domu cesarskiego, idąc za przykładem chwalebnych tradycji przodków swoich. Było to uczucie wierności dla dostojnej dynastji, uczucie szczerzej wdzięczności za łaskawą uprzejmość wspaniałomyślnego Monarchy, uczucie ufności w szlachetne Jego zamiary, które się objawiły w słowach tak wymownych — których wyrazem były owacye pełne zapału, szczerze i serdeczne. Daje się to uczuć ze wszystkich doniesień nawet tym, co stoją zdala od sceny działania.

Szał radości przemianie, zostanie tylko wspomnienie pięknych dni, które Monarcha z ojcowską przychylnością przepędził pośród dzieci swoich. Teraz zadanie ważne dla kraju i państwa całego występuje w pełnem swem znaczeniu. Chwila ta znajduje umysły uspokojone i sąd trzeźwy nie zamącony przesadami, które w czasie szczęśliwie już przebytym żywił znajdowały. Znajdzie ona uspoibienie skłonne do pojednania, które napęliło serca, jako odbłask łaskawych promieni, które wyszły od korony. Nie można się wprowadzić co do trudności zadania, pewną jednak jest rzeczą, iż wstąpiono na drogę właściwą, ażeby dojść do celu, pewną jest rzeczą, że wstąpiono na drogę właściwą ażeby dojść do celu, pewną jest rzeczą, że zrobiono pierwsze kroki na tej drodze, zrobiono je zaś tak chętnie i z tak zważną odwagą, iż najlepszego rezultatu spodziewać się można.

*Węgierska* izba deputowanych sprawdziła już dostateczną liczbę wyborów i wybrała swoich prezydentów; zaczęli może już przystąpić do ukonstytuowania swego. Pierwszym prezydentem obrany został *Szentyvanyi*; ale przed samemi wyborami rozeszła się była pogłoska, że między lewą stroną i konserwatystami nastąpiło zlanie się dla wybrania prezydentem *Somssicha*; wybieg ten jednakże nie odniósł żadnego skutku. Wkrótce też zapewne przystąpi izba do debaty adresowej, a dzienniki podają już teraz niektóre skazówki w tym względzie. Tak pisze *Magyar Vilag*: „Najlepszą odpowiedzią na mowę tronową byłoby, gdyby rozstrzygnięto od razu kwestye względem dyplomu inauguracyjnego, rewizji i spólnych praw monarchji. Jeżeli naród wzniesie się do tej wysokości, może w maju nastąpić koronacya.” — *Hirnök* zaś powiada: W kołach urzędowych objawia się chęć pozostawienia rewizji ustawy

o unii siedmiogrodzkiej sejmowi węgierskiemu. *Hirnök* oświadcza się jednak za rewizją dokonaną przez sejm siedmiogrodzki i sprzeciwia się wszelkiemu ostremu przeprowadzaniu unii.

List *Księcia Napoleona* pisany do włoskiego ministra finansów pana *Selli* wywołał jak wiadomo ustępem odnoszącym się do redukcji armii pogłoskę o redukcji budżetu wojennego. Ogłoszone teraz obszerne sprawozdanie finansowe *Selli* niewspomina ani słówka o 100 milionach franków, które z wydatków wojennych mają być oszczędzone.

Sprawa konstytucyjna w Danii została już stanowczo załatwiona. Na odbytem 19. b. m. posiedzeniu Volkstingu przyjęty został po dłuższych i nuzających debatach projekt ustawy zasadniczej 62 głosami przeciw 20 bez żadnej zmiany. Poprawki *Tscherninga* i *Winthera* odrzucono znaczną większością.

Na posiedzeniu włoskiej izby deputowanych z 19go b. m. poniosł rząd formalną klęskę. Kilku deputowanych zażądało, ażeby dekret, który przyznaje bankowi operacje skarbowe, wzięty był pod obrady oddzielnie od projektu ustawy o prowizorycznej działalności banku, który oni pochwalają. *Sella* zbijał ten wniosek. Izba jednak przyjęła 177 głosami przeciw 1 porządek dzienny, który wzywa ministra, ażeby dekret o skarbowej służbie banku nie wprowadzał w wykonanie bez przyzwolenia parlamentu.

W znanem z telegramu *poselstwie*, którym *Książę Kouza* na dniu 17. b. m. zagał izby, uderza szczególnie jeden ustęp. Mianowicie zapewnia *Książę*, że osoba jego niebędzie nigdy przeszkodą w ustaleniu się wzniesionej przez niego budowy. Jako *Książę* żywi on jeszcze takie same uczucia, jak niegdyś, gdy był pułkownikiem i oświadczył mocarstwu opiekuńczym, iż przyjmuje rząd tylko jako święty depozyt. *Indep.* upatruje w tych słowach skazówkę bliskiej abdykacji, ale sądzi, że potrzeba oczekiwać jeszcze dalszych wiadomości, zwłaszcza, iż podług innego telegramu dał *Książę* do zrozumienia, że gotów jest nadać swoim prawom powtórnym wyborem nową sankcję.

*Constitutionel* zżyma się na ustęp mesażu prezydenta Stanów zjednoczonych, w którym tenże powiada, iż Stany zjednoczone widziałyby w tem wielkie nieszczęście tak dla siebie jak i dla pokoju świata całego, gdyby mocarstwo jakie europejskie zmusić miało lud amerykański do obrony swych instytucyj przeciwko obecnej interwencji. „Ustęp ten“, powiada *Constitutionel* umieszczony został zapewne tylko dla przypodobania się owemu exaltowanemu stronnictwu amerykańskiemu, które wiadomości swe polityczne czerpie jedynie z niektórych dzienników amerykańskich. Żadnemu bowiem narodowi europejskiemu nigdy na myśl nie wpadło, wdawać się w wewnętrzne sprawy Stanów zjednoczonych. Nie znamy żadnego narodu europejskiego, przeciwko któremu obywatele amerykańscy praw swoich broniłby potrzebowali.“

Posel republiki meksykańskiej w Washingtonie odebrał depeche z Meksyku z dnia 17. listopada, według których rząd Cesarza *Maxymiliana* ustanowić miał budżet wydatków w wysokości 40 milionów dolarów, a budżet dochodów w wysokości niespełna 15 milionów. Francuzi skoncentrowali siły swoje w miastach pogranicznych; środek kraju zupełnie opuścili. Rodzina *Iturbidy* zrzekła się prawa mieszkania w Meksyku i wszelkich praw do tronu meksykańskiego za wynagrodzeniem po 100.000 dolarów dla każdego członka rodziny.

## Monarchia Austriacka.

**Lwów**, 21. grudnia. *Jener. Korresp. austr.* zamieściła w numerze 578. artykuł naspęjący:

„W zwawej polemice, jaką *Inwalid ruski* ciągle prowadzi z angielskimi i francuzkimi dziennikami, w celu odparcia zarzutu ucisku ludu polskiego przez rząd rosyjski, udało mu się przecież wynaleźć dokument, z którego, spodziewa się *Inwalid ruski*, Europa przekona się, że to nie Rosyianie Polaków, ale i owszem Polacy Rosyan uciskają, i że osławione rozporządzenia rządu rosyjskiego do tego tylko dążą, ażeby ochronić lud rosyjski przed uciskiem Polaków. Świadectwem, na które się *Inwalid* powołuje, jest memoriał Rusinów galicyjskich w obronie ich narodowości do rządu austriackiego w roku 1864 podany. Z memoriału tego, spodziewa się *Inwalid*, przekona się Europa, która tak upornie Rosyi niedowierza, że Polacy gdzie tylko mogą, krzywdzą lud rosyjski. Nazwę „Rusini“ uważa *Inwalid* jako złośliwy wymysł nieprzyjaciół Rosyi, dla wmówienia w ludzi istoty rzeczy nie znających, że Rusini galicyjscy nie są Rosyanami. Po takim pojmowaniu rzeczy łatwo zrozumieć, dla czego *Inwalid* zaszczyca swą protekcją „Rosyan galicyjskich.“ Teraz z powodu memoriału *Inwalid* pragnie z całej duszy, ażeby rząd austriacki Rusinów pojął i szacował, polskiej zaś intrzydze słuchu nie dawał. Organowi zaś rosyjskiemu zresztą daleko lepiej się udaje, rola nieproszonego obrońcy i adwokata, niż przeprowadzenie z konsekwencyi tego, o czem Europejczycy przekonali się. Jest bowiem tyle nieostrożnym, iż zaraz po swojej obronie Rusinów, umieszcza przemowę następcy *Murawiewa* w Wilnie, generała *Kaufmanna* do zgromadzonej szlachty polskiej, w której to przemowie znajdujemy ustęp następujący: „Jeżeli nie chcecie rzec się waszej narodowości i stać się prawdziwymi Rosyanami, to nie masz dla was miejsca w tym kraju.“ Zdaje się, że *Inwalid* ani się domyśla, jaki skutek sprawi groźba takowa w cywilizowanej Europie, i że wcale nie posłuży do nawrócenia tych upornych niedowiarów, o których wspominał. Śmieszna zaś jest pretensya *Inwalida* przypominać rządowi austriackiemu prawo narodowości.

*Gazeta moskiewska* daleko w tym względzie jest konsekwentniejsza. Powiada ona otwarcie: „ponieważ środki gwałtowne i wyjątkowe przeciwko Polakom w zachodnich guberniach rosyjskich zarządzane, nie doprowadziły do pożądanego rezultatu, i już sama obecność Polaków w owych guberniach zagraża Rosyi niebezpieczeństwem, przeto rząd rosyjski chwycić się powinien jedynego środka, który na przyszołość wszelkie obawy usunie, powinien ustanowić prawo zakazujące Polakom nabycia nieruchomości w prowincjach dawniej polskich, a ułatwiające nabycie to Rosyanom.“

**Wiedeń**, 20. grudnia. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) Najj. Pan przedłużył swój pobyt w Peszcie o jeden dzień, i dopiero dziś o godz. wpół do 10tej wieczorem odjedzie z Pesztu osobnym pociągiem dworskim a przyjedzie do Wiednia jutro o godzinie 3ciej minucie 56tej zrana. Nie będzie żadnego uroczystego przyjęcia.

Najj. Pani przybyła wczoraj o godzinie 3ciej minut 30 po południu osobnym pociągiem dworskim w towarzystwie Ich Excelencyi hrabięgo i hrabiny *Königsegg* do dworca kolei zachodniej i udała się natychmiast do c. k. burgu.

Dnia 24. b. m. jako dniu urodzin Najjaś. Pani będzie msza ś. w c. k. kościele parafialnym w burgu o godz. 9tej zrana, na której znajdować się będzie rodzina cesarska. Po uabożeństwie Najj. Pani będzie odbierać życzenia od członków rodziny cesarskiej.

Najjaśniejszy Pan zaszczycić raczył bytnością swoją zgromadzenie znakomych osób w sali reductowej w Peszcie dnia 18. grudnia. *Pester Lloyd* zamieszcza o bytności Monarchy następujące doniesienie:

**Peszt**, 19. grudnia. Zebrała się liczna i dobrana publiczność w sztuk zaprosin komitetu festynu, dla powitania Jego ces. Mości. Świetne sale rzesisto były oświetlone, a schody i przedsień salonów ubrane były w przepyszne kwiaty. Najjaśniejszy Pan przybywszy o trzy kwadransy na dziewiątą, przyjmowany był na schodach przez Jego Excel. p. tawernika i członków komitetu festynowego. Najjaśniejszy Pan udał się do łoża dla Siebie przeznaczonej i odpowiednio dekorowanej i oparty o brzegi łoża stojący łaskawie przyjmować raczył owacye pełne zapachu, przerwane od czasu do czasu hymnem ludu. Po kilku minutach Monarcha opuścił łoże i raczył obejść całą salę poprzedzony przez zastępcę nadodźwiernego i kilku młodych kawalerów, którzy mu asystowali, za nimi zaś kroczyli Jego książęca Mość głównie komendujący książę *Liechtenstein*, Ich Excel. pp. Tawernik baron *Sennyey*, pierwszy generał - adjutant hr. *Crenneville*, członkowie komitetu balowego i kilku adjutantów. Przy tej sposobności odezwały się nowe radośne okrzyki. Najjaśniejszy Pan udał się potem na kilka minut do łoża swej, poczem opuścić raczył salę i udał się do zamku królewskiego w Budzie.

**Peszt**, 19. grudnia. Wszystkie dziesięć wydziałów izby rozpoczęły wczoraj pracę swoją około sprawdzenia wyborów. We wszystkich wydziałach wzięto najprzód do pertraktacji te protokoły wyborcze, przeciwko którym żadne skargi zanesione nie były, a dopiero po nich wzięto pod obrady wybory, przeciwko którym nadesłane zostały protestacye lub petycye. W pierwszym już dniu sprawdzono i uznano za ważne 261 wyborów, tak więc izba może się już ukonstytuować, dostateczna bowiem ku temu liczba wyborów sprawdzona już została.

Po wczorajszym przedstawieniu Najjaśn. Panu członków izby wyższej, Jego Eminencya Prymas oddał wizytę kanclerzowi nadwornemu hr. *Majlathowi* i hr. *Maurycemu Esterhazemu*. Dnia 17. grudnia członkowie izby wyższej oddawali wizyty Ich Excel. kanclerzowi nadwornemu i Tawernikowi. U Tawernika miał mowę nadzupan nowokradzki, hr. *Antoni Forgach*, na którą Jego Excelencya w kilku słowach odpowiedział.

### Czynności sejmów krajowych.

*Węgierska izba deputowanych* odbyła 19go b. m. w południe zamknięte posiedzenie, na którym wybrano sześciu deputowanych do złożenia życzeń Jej Mości Cesarzowej. Przewodniczyć będzie tej deputacji prezydent senior. Nazajutrz miała się już izba ukonstytuować, sprawdzwszy już dostateczną liczbę wyborów.

Na posiedzeniu sejmku *kroackiego* z 19go b. m. witano *Bana* na wstępie radośnymi okrzykami. Reprezentant *Zagrabia* Dr. *Starcevic* wyraził zadziwienie swoje, że dotąd nie słyszał protokołu plenarnego posiedzenia, odbytego na dniu 24. listopada r. b., i dziwił się również, że w sprawozdaniu z posiedzenia nie ma żadnej wzmianki o tem, iż ogłoszone było ukonstytuowanie się sejmku. W mowie swojej użył mowca nieparlamentarnego wyrazu, skutkiem czego powstała wielka wrzawa, i pułkownik *Zastavnickovic* domagał się, ażeby *Starcevic* odwołał ten wyraz. — Wszyscy członkowie sejmku podzielili się na ośm komitetów. Potem odczytano oświadczenie reprezentantów *Fiumy*, w którym powiedziano, że co do stosunków prawno-politycznych uważają oni tylko te uchwały za prawomocne, które powzięte będą na sejmie kroackim w porozumieniu z sejmem węgierskim. — Dalej odczytana została reprezentacya do Jego Mości Cesarza względem zatwierdzenia statutów południowo-sławiańskiej akademii, południowo-sławiańskiego uniwersytetu i muzeum narodowego. — Z powodu świąt postanowiono odroczyć sejm i *Ban* naznaczył przyszedzenie na dzień 15. stycznia 1866.

Na sejmie *czeskim* uchwalono na posiedzeniu z 19go b. m. co do kwestyi mandatowej hr. *Oswalda Thuna* pozostawić marszałkowi poczynienie potrzebnych rozporządzeń. — Projekt rządowy do

ustawy o konkurencji kościelnej oddany został komisji złożonej z 9 członków. — Wybory z grona właścicieli wielkich posiadłości gruntowych w miejsce występujących deputowanych, mianowicie księcia K. Auersperga, hr. Hartiga, Althana, Salma i Merzina, naznaczone zostały na dzień 9. stycznia. — Lewa strona i sprzyjający konstytucji właściciele wielkich posiadłości wyprawiają do księcia K. Auersperga adres zaufania, w którym wyrażają nadzieję, że księcia jak najprędzej powitają znowu w sejmie. Doręczenie adresu Księciu poruczono dwóm deputowanym z grona właścicieli wielkich posiadłości gruntowych. — Prośba pogorzalców w Königswart o zapomogę krajową w drodze bezprocentowej pożyczki została odrzucona. Potem nastąpiły obrady nad przeszłorocznym sprawozdaniem komisji ku poparciu budowy kolei żelaznych w Czechach. *Herbst* proponował porządek dzienny, ponieważ wnioski wydziału zostały już po największej części załatwione kolejami koncesyjonowanymi przez radę państwa. Hr. Clam popierał wniosek *Herbsta* i wniósł poprawkę, ażeby wezwać rząd do jak najspieszniejszego przyłączenia szwadowskiego ramienia kolei reichenbergskiej do kolei szląskich. Przy imiennym głosowaniu został wniosek *Herbsta* z poprawką Clama przyjęty 85 głosami przeciw 82. Przyszłe posiedzenie naznaczono na dzień następny.

Sejmy *morawski* i *krański* wotowały dnia 17go b. m. preliminarze funduszu krajowego i odroczyły się potem pierwszy do 10go a drugi do 4go stycznia.

Na posiedzeniu sejmiku kroackiego z dnia 15. grudnia wiceprezes de Subaj zawiadomił, iż Jego Excel. Ban podał już do najwyższej wiadomości imiona wybrańców urzędników krajowych. Następnie odczytano podanie gminy graniczno-wojskowej Brood, w którym gmina ta donosi prezesowi sejmiku, iż deputowani jej odebrali instrukcję, której się trzymać mają. Dep. Lownic zwrócił uwagę, iż w sejmie z r. 1861 podobne instrukcje wcale uwzględniane nie były. Dep. Stekowie reprezentant gminy wojskowej Brood oświadcza, iż niedawno podobną instrukcję a raczej petycję w interesach lokalnych, i jako ablegat gminy Brood prosić, ażeby petycję tę nie złożono ad acta, lecz odesłano ją do wydziału petycyjnego.

Administrator graniczny, major Tarbuk, oświadcza, iż deputowani Pogranicza wojskowego powinni być obecni tylko przy rozprawach nad kwestyami prawnopolitycznymi. Zdaniem jego odczytane podanie gminy wojskowo-pogranicznej nie powinno być do sejmiku wystosowane.

Wniosek *Setkowica* przyjęty został.

Wydziałowi petycyjnemu przekazano też prośbę fmp. barona Neustädtera o imatrykulację jego jako magnata trójjednego Królestwa.

Wielki śmiech wywołała tak pomiędzy członkami sejmiku jak i po galeriach petycja niepodpisana rzekomo z Pogranicza wojskowego nadesłana, przemawiająca między innymi za rozwiązaniem Pogranicza wojskowego, za zmniejszeniem urzędników, za wcieleniem Hercegowiny i Bosnii do trójjednego Królestwa i przeciwko unii z Węgrami.

Następnie odczytano reprezentację do Jego ces. Mości wystosowaną, względem wyboru urzędników krajowych, i reprezentację tę przyjęto przez akłamecy.

W końcu sejm postanowił podzielić się na pięć sekcji.

## Królestwo Polskie.

**Warszawa, 19. grudnia. (Ulga co do noszenia laterek.)**

*Dzien. Warsz.* podaje następujące ogłoszenie warszawskiego oberpolicmajstra: Od dnia 1. (13.) stycznia 1866 r. dozwolone zostaje mieszkańcom tutejszym chodzenie po mieście w porze nocnej do godziny 12tej bez laterek, po godzinie zaś 12tej chodzenie po mieście w ogólności surowo jest zabronionem. Wyjątek w tym względzie stanowić będą jedynie te osoby, które dotąd posiadały prawo chodzenia po mieście w porze nocnej i zaopatrzone były w stosowne bilety pozwalające chodzenia bez laterek, z tą tylko różnicą, że obecnie bilety takie mają być przysposobione na papierze koloru zielonego literami czerwonymi drukowane. Podając o tem do wiadomości publicznej uprzedzam, że policya wykonawcza otrzymała rozkaz jak najściślej przestrzegać, ażeby nikt z mieszkańców nieopatrzonych wspomnianymi biletami po godzinie 12tej w nocy chodzić po mieście nie ważył się i każdego przekraczającego niniejsze rozporządzenie przytrzymał i po sprawdzeniu tożsamości osoby w kancelaryi cyrkułu właściwego mnie przedstawiano. Zamiana biletów osobom, które takowe posiadają, na nowe, uskutecznić się będzie od dnia 20. grudnia (1. stycznia 1866 roku po 1. (13.) stycznia 1866 r. w kancelaryi wice-dyrektora zarządu policji, dla ułatwienia czego oznaczone zostają godziny do składania biletów od 5mej zrana do 1szej z południa, a do wydawania takowych od godziny 3ciej do 5tej po południu każdodziennie.

## Rosya.

(*Konfirmacja wyroku.*) *Ruski Inwalid* donosi: Dowodzący wojskami okręgu wojennego kazańskiego zatwierdził wyrok sądu wojennego przeciwko wykreślonemu ze służby wojskowej porucznikowi 48. odeskiego pułku piechoty Czerniakowi, który prawnie przekonany będąc, że był jednym z głównych przewódców zamierzonego w Kazaniu powstania zbrojnego, że zbiegł do m. Wilna w czasie byłego tam rokoszu i dowodził bandą powstańczą przeciw

wojskom rosyjskim, skazany został przy pozbawieniu rangi wojskowej i wszelkich praw stanu na karę śmierci przez rozstrzelanie.

(*Zniesienie rewizji na kolei żelaznej.*) Ministerstwo komunikacji ogłosiło, że odbywana dotąd rewizya towarów na kolejach żelaznych petersbursko-warszawskiej, galezi tejsze do granicy pruskiej i rygsko-dynaburskiej, znosi się na całej długości tych kolei. Podobnie uchyla się rewizya paszportów i rzeczy pasażerskich na kolei petersbursko-warszawskiej od Petersburga do Dynaburga. Dotychczasowy zaś sposób odbywania rewizji paszportów i rzeczy pasażerskich pozostaje obowiązującym na rozległości kolei żelaznych między Dynaburgiem, Warszawą, Wierzbolowem i Rygą włącznie.

## Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) *Zabójstwo.* Pańko Chemicz, właściciel z Rudy magierowskiej, 37 lat liczący, ojciec dwojga dzieci, obrz. gr. k., uderzył w październiku b. r. w kłótni swojego przeciwnika motyką tak mocno w głowę, że ten z strząskaną czaszką upadł na ziemię i już nie odzyskawszy zmysłów, piątego dnia umarł. Chemicz nie poprzestawszy na tem, pobił także tą samą motyką żonę zabitego. Stawiony przed sądem d. 19. b. m., skazany został na wniosek prokuratury na 5 lat ciężkiego więzienia i przeciw wyrokowi temu założył rekurs (prez. radca sądu kraj. p. Dzierżyński, oskarżyciel zastępca prokuratora państwa p. Lidl, obrońca p. adw. kr. dr. Żminkowski).

(Kradzież rzeczy kościelnych.) Dn. 18. b. m. stawiono przed kolegium 5 sędziów (prez. radca sądu kraj. p. Ortyński, oskarżyciel zast. prok. państwa p. Lidl, obrońca p. adw. kraj. dr. Gregorowicz) Rozalia Pietrzycka, wyrobnicza z Gródka, 35 lat licząca, obrz. rz. k., matka 3 dzieci, już 6 razy karana za kradzież, zeznała i została przekonana, że pewnej nocy w wrześniu b. r. z zamkniętej kaplicy na cmentarzu w Gródku, włamawszy się tam przez okno, skradła 2 obrusy z ołtarza wartości 2 złr. Ze względu na częste popełnianie kradzieży przez obwinioną i zeznanie że czuje w sobie zawsze pociąż wewnątrz do kradzieży, proponowała prokuratura 5 lat cięż. więzienia. Sąd skonstatował tylko prostą kradzież i skazał obżalowaną na 3 miesiące ścisłego aresztu.

(Mieszkanie w jamie.) W nocy z 19. na 20. b. m. patrol policyjny dostrzegł niedaleko przedmieścia Bałki w ziemi pomiędzy krzakami wazki otwór. Tenże prowadził do jamy, sianem i słomą wyścielonej, z której wyciągnięto suchwale wyglądającego człowieka.

(Pożary.) W Sieniawie w powiecie Zbaraskim d. 29. z. m. w nocy spaliły się dworskie budynki gospodarskie z zapasami zboża do dzierżawcy należącemu. Zboże było zabezpieczone na 14.180 złr.

W Nowemsiolu w powiecie Żurawieńskim d. 3. h. m. w nocy spaliła się stodoła z zapasami zboża i słomy. Budynek i zboże były zaasekrowane. Szkoda wynosi 2380 złr. w. a. Ogień miał być podłożony.

W Tuchli w powiecie Radymieńskim d. 14. b. m. w nocy spaliło się około 20 domów mieszkalnych i budynków gospodarskich. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Przemyslu d. 17. b. m. wybuchł pożar w jednym z domów, lecz został niebawem ugaszony. Ogień powstał przez nieostrożność.

W Mikołajowie d. 17. b. m. spaliły się 2 stodoły ze zbożem i 2 stogi siana. Szkoda wynosi około 500 złr. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

(Nieszczęsny wypadek.) W Przemyslu d. 17. b. m. wóz przejechał kołwą z Suley, Łuczęką, i zgruchotał mu nogę.

(Morderstwo.) W Skorodynach w powiecie Budzanowskim dnia 10. października b. r. zamordowany został diak tamtejszy Stefan Jagocki i osoby o tę zbrodnię podejrzane, wykryte przez c. k. żandarmeryę, zostały uwięzione.

(Samobójstwo.) W Nadwornie dnia 15. b. m. odebrał sobie życie przez obwieszenie kupiec tamtejszy Leib Hutt, 50 lat liczący, cierpiący na melancholję.

(Nowe czasopismo.) „*Krak. Ztg.*“ donosi: Wkrótce zacznie tu wychodzić pod redakcją pana Felixa Szynalewskiego nowe czasopismo w poszytach miesięcznych, poświęcone sztukom pięknym, pod tytułem „*Lada*“, tak nazwane od imienia słowiańskiej bogini sztuk pięknych. Pismo to ma zawierać rozprawy z estetyki w ogólności, a w szczególności traktaty o teorii sztuki (architektury, snycerstwa, malarstwa, muzyki, dramaturgii i poezji) historję sztuki w kraju i zagranicą, opowiadania i poezye, sprawozdania i doniesienia o pojawach sztuki zagranicą, krytykę dzieł sztuki i literatury, wiadomości o pracach polskich artystów i stowarzyszeń artystycznych, nakoniec kronikę sztuki. Po tego piśmie dodawane będą drzeworyty, fotografie lub litografie, niekiedy nawet muzykalia. Spółpracownikami mają być głośni w kraju Filip Pokutyński, Paris Filippi, Wład. Łuszczakiewicz, Jan Matejko, Stanisław Duniecki, Wład. Zieliński i Józef Szujski.

(Ks. Richard) odkrył źródła nafty w Mikulincach i Golcowy pod Przemysłem, i zaraz utworzyła się spółka do wydobywania oleju skalnego.

(Promocye na uniwersytecie krakowskim.) W ostatnich dniach promowani zostali w uniwersytecie krakowskim na doktorów praw pp. Adam Kazimierz Hensel z Łancuta, Józef Fechtdegen z Dębicy i Edward Kallus z Frankstadt pod Neutitschein w Morawii.

(Hrabia Ludwik Morsztyn), właściciel dóbr i obywatel krakowski, umarł w Krakowie d. 18. b. m. w 83. roku życia.

## Ostatnia poczta.

Tryest, 20. grudnia. Wczoraj przedłożył Hermet wniosek względem adresu z powodu patentu wrześniowego.

Paryz, 20. grudnia. *Monitor* donosi; Na drzwiach sal uniwersyteckich przypięto następujące upomnienie: „Każdy student

